

Fobos-Grunt ma poważne problemy

10 listopada 2011

Rosja nie ma szczęścia do misji planetarnych. Losy sondy Fobos-Grunt, o wystrzeleniu której informowaliśmy niedawno, wiszą na włosku.

Rakieta Zenit-2 wyniosła Fobos-Grunt na orbitę, jednak zawiódł silniki sondy, który ma ją skierować w stronę Marsa. Na szczęście nie utracono kontaktu z pojazdem i być może uda się usunąć awarię. Rosyjscy specjaliści mają na to tylko trzy dni. Później wyczerpią się baterie i Fobos-Grunt zamilknie.

Zadaniem Fobos-Grunt jest przede wszystkim pobranie próbek z księżycy Marsa, Fobosa, oraz umieszczenie na orbicie Czerwonej Planety chińskiej sondy Yinghuo-1.

Na pokładzie Fobos-Grunt znajduje się 20 instrumentów naukowych. Jest tam chromatograf gazowy, liczne spektrometry (podczerwony, laserowy, jonowy, optyczny), nie zapomniano też o czujniku badającym właściwości cieplne skał, o radarze badającym wnętrze Fobosa. Z kolei Plasma Science Package ma zbadać wpływ jaki na Marsa i Fobosa wywiera wiatr słoneczny, a spektrometr TIMM-2 miałby badać gazy w atmosferze Marsa.

Sonda, którą ma na pokładzie Fobos-Grunt, to pierwszy chiński instrument badawczy, który ma znaleźć się poza systemem Ziemi i Księżyca. To niewielki pojazd o wadze 110 kilogramów, który miałby przez rok pozostawać na orbicie Marsa.

Po wprowadzeniu na orbitę okołoziemską Fobos-Grunt miał najpierw odpalić silnik, by wejść na wyższą orbitę, a 126 minut później miał uruchomić go ponownie i umiejscowić się na orbicie heliocentrycznej, rozpoczynając podróż w kierunku Marsa.

Obie próby uruchomienia silnika były nieudane.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: NASAspaceflight.com

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)